

MYSŁOWICKA ŚWIĄTYŃKA

Perłki Górnego Śląska

Stojący u zbiegu ulic Bytomskiej i Świerczyny myślowicki kościół filialny Świętego Krzyża powstał ponoć w miejscu drewnianej kaplicy grodowej pierwszych właścicieli Myśłowic jeszcze w okresie przedlokacyjnym, prawdopodobnie na początku XIV w. Jednak najstarsza wzmianka o nim pochodzi dopiero z 1590 r., kiedy w protokole wizytacyjnym stwierdzono: „Jest poza miastem kaplica św. Krzyża drewniana, konsekrowana. Ma jeden drewniany ołtarz”. Przez pewien czas – podczas przebudowy kościoła parafialnego Narodzenia NMP w latach 1740-44 – kościółek Świętego Krzyża pełnił nawet funkcję kościoła parafialnego, a ówczesny prepozyt myślowicki, krakowski kanonik katedralny ks. Jerzy Antoni Mieroszewski, ufundował doń w 1743 r. barokowy, srebrny relikwiarz św. Krzyża. Niestety, splendor kościółka nie trwał długo. Już w trzydzieści lat później spłonął on w czasie zamieszek na pograniczu Górnego Śląska i Księstwa Warszawskiego, wywołanych w 1807 r. przez księcia Jana Sułkowskiego z Bielska. Na początku kwietnia 1807 r. książę Sułkowski rozpoczął (bez wiedzy Napoleona) z gromadą prawie stu „powstańców” rabunek przygranicznych miejscowości Górnego Śląska, rekwirując kasy miejskie i konie w majątkach ziemskich. Odsiecz z twierdzy kozielskiej pod dowództwem porucznika Witowskiego rozbiła oddziałek Sułkowskiego, a jego dowódca ratował się żenującą ucieczką. W odwecie za to zgromadził chłopów z okolicy Modrzejowa, którzy splądrowali Myśłowice i spalili kilkanaście budynków, w tym drewniany kościółek Świętego Krzyża.



Wkrótce potem proboszcz myślowicki ks. Nyga i ordynat Mieroszewski odbudowali kościół w stylu barokowo-klasycystycznym, na planie ośmioboku z dwiema przybudówkami. Wnętrze posiada plan okręgu z wpisany wewnątrz krzyżem maltańskim, a całość nakryta została kopułą z latarnią. Prace budowlane zakończone zostały w 1810 r. Zlikwidowano wówczas także cmentarz otaczający kościół. Taki wygląd kościółka zachował się do naszych czasów.

Tekst i rysunek Edward Wieczorek